

Opisowe publ.
+ 11
32

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa, dnia 11 kwietnia 1946r. Sędzia Okręgowy Sędzcy II rejonu Sadu Okręgowego w Warszawie Alicja Geraszowa deleg. do Komisji Badania Zbrodni Niemieckich przesłuchała niżej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe oznaczenie oraz o złożeniu przysięgi. Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 109 k.p.k. potem świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Stanisław Dymkowski

Imiona rodziców Marcin i Józefa

Data urodzenia 8/IV. 1902r.

Zajęcie ślusier ślusier

Wykształcenie szkoła zawodowa w Łodzi

Miejsce zamieszkania Warszawa, Pułtuska 20

Wyższe 12-let

Karalność niekarany.

Od roku 1935 mieszkam wraz z Rodzią w domu Nr. 20 przy ul.

Pułtuskiej. W domu tym prowadzi wraz z żoną sklep spożywczy.

W październiku stycznia 1944r. w moim sąsiedztwie zamieszkał komunistyczny / mieszkam w mieszkaniu pasterskim od ulicy /

Sędy sąsiedztwie przez okno, obserwując komunistów w sklepie

po przeciwnej stronie ulicy vis à vis domu Nr. 22 przy ul. Pułtuskiej.

Po minięciu 15 minut usłyszałem w moim sąsiedztwie komunistów

gdy mówili między innymi o obserwacji w sklepie

odjeżdżający w kierunku ul. Grochowskiej. Ktoś mi jednak

nie mógł powiedzieć. Przypomniałem tylko, że w sklepie

byli Niemcy, którzy często przyjeżdżali do mieszkania

w domu Nr. 22 przy ul. Pułtuskiej Stefania Kubiś, żony

Niemcy. Po upływie 45 minut minęły usłyszałem

w moim sąsiedztwie. Przez okno obserwując w sklepie

czy też pod oknami mojego mieszkania jak ^{z domu} ~~nie~~

ten sama samowolna robota. Wyprawio z niego 3 mundurowych Niemcow z kwaterami mowy w tym. 1. frontem jny samowolnie, 2. wento do kwater domu Nr. 22. Po 15 minutach samowolnie, i Niemcy upozostawili z niego druzyna Antoniego Rutkowskiego, ktorego dobre miotem (zapalaczem) go z swietlo lotowki elektrycznej, ktora 1 z Niemcow wietlat druzyna i wpehneli go do stojacego samowolnie, do ktorego i sami wiedzli, samowolnie odjechali. ^{na kwaterach ul. Brodnowskiej} Wozoznacz samo druzynem na od mownych z domu Nr. 22, i przed arantowaniem Rutkowskiego tej samej nocy samowolnie wstalo robota ^{z kwaterami} Jura Niemcow Lem Pistrzowski i Kwisiek piniemo nie mow - druzyna domu. W seroshwici przednia mio tym miotem Pistrzowskiego i sama Kwisika /sam. z domu jny ul. Putkowskiej 22 domu. # Mniejziej go 7-10 druzin z druzynem na gluchosc wiewdania jny o publicznej egzekucji wazisko Pistrzowskiego, Kwisika i Rutkowskiego figurujace sonda 30-40 innych, rozstrzelanych komunistow.

[Kto to jak mi na wloze 1941-1944r.]

Wielony opinji jako formata z domu Nr. 22 jny ul. Putkowskiej do jnyjnych arantowani jny agencja na Stefana Hubnerowa. Hubnerowa iowa Niemca S.A. mania, z ktorym nie ista a ktory czesto do niej jnychulit, was jej cosho Kwisikowa mowdy opinji, i w volksdeutsch. Czesto bardzo z ich miotemami byzeli iotnieme miotem, odlypody na tam codziennie robota i jnytyhi. Cosho Hubnerowej mowca wotow 15 b. wotow odbrano z nhoty jnyj, z ktorej jna S. Sierosowj. -

• i moja wrota, i oddana do ręki niemieckiej. Tymczasem od
 • moich przyjacieli nie mogę, że między Rutkowskiem,
 • Pistrzakiem Kriśkiem a Hübnerem były ~~inne~~ dobre negocjacje
 • i nie wiem, czy wrota Hübnera ugrano, że
 • z nimi są do tego. "by i to bardzo woli być" Czy Hübnera
 • faktycznie przywrócić do powojnych warunków kradzieżi
 • nie mogę. Ani ja ani inni moja nie realizujemy
 • z Hübnerem, który jest w tym, nie jest mi o tym wiadomo,
 • by Hübnera przed inną moją ugrano, że no Rutkowski
 • i Pistrzaki. Obecnie od Hübnera ani jej wrota nie
 • mam.

Nawet wiem, że nie jest mi wiadomo, czy Rutkowski, Pistrzak
 • i Kriśki **materialnie** do organizacji podziemnej polskiej
 • Dops. "wrota" "Kriśki" "Pistrzak" "Rutkowski" "inne"

Odeytko
 H. Emski

Dodaj, że w sprawie niemieckiej, że Krystyna
 Hübner spóźniła się ^{przed do mnie} przygotować ~~tytuł~~ mojego Towarzystwa
 węgierskiego ~~na~~ od "zobacz" "zini" "Zmień" mi
 o tym tytuł mojej korespondencji do tego fakcie
 dopis. "przed do mnie"

Odeytko
 H. Emski

p.o. S. d. A. E.